

Burmistrz poległ przed swoją Radą.

Data: 27.08.2020. Autor: Marcin Żurek. Kategoria: Aktualności.



Dnia 26 sierpnia 2020 roku o godzinie 14:00 odbyła się XXVII Sesja Rady Miasta Kościerzyna. Jedną z uchwał, którą osobiście przygotował Burmistrz Kościerzyny, Pan Michał Majewski była uchwała, o której wspominaliśmy ostatnio, czyli uchwała o łączeniu miasta i naszej gminy w jeden samorząd. Byliśmy pewni, że po wyraźnym sprzeciwie przedstawicieli naszej gminy, burmistrz wycofa się i wniesie o zdjęcie tej uchwały z porządku obrad. Tak się niestety nie stało i uchwała trafiła pod obrady. Burmistrz „w żywe oczy” okłamywał zebranych, że to uchwała o współpracy a nie łączeniu gmin!! Stwierdził również, że łączenie to może kiedyś, a teraz to głównie w celu zacieśniania współpracy. Szkoda tylko, że nie zmienił treści uchwały.

Na sesję przybyła nasza delegacja, z wójtem gminy i przewodniczącym rady gminy na czele. Niestety, nie zostali wpuszczeni na salę obrad, rzekomo z powodu pandemii (jak się później okaże był inny powód). Drzwi wejściowe do sali zatarasował burmistrz we własnej osobie. Łaskawie pozwolił zabrać głos tylko dwóm osobom z delegacji gminnej. Reszta mogła słuchać przez drzwi lub z nagrania:

Sesja odbywała się przy „drzwiach otwartych” z gośćmi na korytarzu. Miło z jego strony, prawda? Mógł przecież zamknąć drzwi, a tak dobry pan zostawił je otwarte. Już w tym momencie burmistrz pokazał swój szacunek do włodarzy sąsiedniego samorządu. Nie zezwolono wejść na salę posiedzeń choćby tym dwóm najważniejszym przedstawicielom atakowanego samorządu czyli Wójtowi Gminy Kościerzyna oraz Przewodniczącemu Rady

Gminy Kościerzyna, bo ich obecność była niewygodna dla burmistrza. Byli przecież nieproszonymi gośćmi, którzy chcieli przedstawić Radzie Miasta prawdę. Media za to mogły sobie wchodzić i wychodzić kiedy chcą i gdzie chcą.

Tuż po otwarciu obrad przewodniczący oraz wójt skorzystali z pozwolenia i przedstawili Radzie Miasta Kościerzyna nasze stanowisko, bo do końca były wątpliwości, czy aby burmistrz podzielił się tą wiedzą ze swoimi radnymi. Przecież to bardzo ważne przy podejmowaniu takiej uchwały. Burmistrz wielokrotnie powtarzał, że prowadził rozmowy z „sąsiadami” co przy procedowaniu przedmiotowej uchwały okazało się JEDNĄ WIELKĄ NIEPRAWDĄ. Rajcy Miejscy nie kryli oburzenia wobec burmistrza za takie postępowanie. Czuli się oszukani, zmanipulowani dlatego zagłosowali zupełnie inaczej niż podczas prac w komisjach. Uchwała nie uzyskała większości głosów (wyniki głosowania na końcu materiału) i nie została podjęta, a wcześniej wszystkie komisje, często jednogłośnie, pozytywnie opiniowały ten projekt uchwały.

Co dalej? Wydawałoby się, że temat łączenia gmin staje się historią, ale obawiamy się, że tak od dawna zdesperowany w tej materii burmistrz nie odpuści i dalej będzie dążył do łączenia samorządów, tym razem bez udziału rady i będzie sięgał po bardziej drastyczne narzędzia. Tak jak ten czołg z obrazka. Uszkodzony, ale nie zniszczony. Podniesie się, „stanie” na gąsienice aby dążyć do zmiżdżenia nas.

Jak widzieliście i słyszeliście w załączonym materiale burmistrz kłamie, łże, drwi i oszukuje wszystkich. Na niewygodne pytania opozycyjnych radnych albo unika odpowiedzi, albo posługuje się ulubionymi, i często wspomnianymi „półprawdami”. Chyba, że jest dwóch Burmistrzów Majewskich. Jeden to ten co przygotował uchwałę a drugi co ją przedstawił na sesji. A może to dwie twarze Majewskiego? Pytanie kiedy kolejne i czy dojdzie do 50?

Choć temat chwilowo ucichnie my nie spoczywamy na laurach. Będziemy bacznie przyglądać się sprawie bo licho nie śpi.

Marcin Żurek, Arkadiusz Maliszewski

Montaż filmów - Kamil Pek

Wyniki głosowania: